



www.krasp.org.pl

Konferencja  
Rektorów  
Akademickich  
Szkół  
Polskich

**Przewodniczący:**

prof. zw. dr hab.  
Wiesław Banyś  
Rektor

Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach  
wieslaw.banys@krasp.org.pl

**Biuro KRASP:**

Krakowskie Przedmieście 26/28  
00-927 Warszawa  
tel.: 22 55 20 352  
fax: 22 55 21 567  
biuro@krasp.org.pl

Warszawa, 14 marca 2014 r.

KRASP/69/2014

Szanowny Pan  
Prof. Marek Ratajczak  
Sekretarz Stanu  
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na pismo nr DS.174.17.2014.EB z dnia 21 stycznia 2014 r. w załączeniu przesyłam uwagi Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich dotyczące projektu ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych i edukacyjnych.

Z wyrazami szacunku,

Prof. zw. dr hab. Wiesław Banyś  
Przewodniczący KRASP

## Uwagi

### Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich

#### dotyczące projektu ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych i edukacyjnych

#### I. Uwagi ogólne

W związku z ogłoszeniem nowej dyrektywy Unii Europejskiej istnieje konieczność daleko posuniętej nowelizacji dotychczasowej „Ustawy o badaniach na zwierzętach” z 2005 r. lub skonstruowania zupełnie nowej. Właśnie ten drugi sposób został przyjęty.

Nowa ustawa w dużej mierze opiera się na wcześniejszej, jednak w stosunku do niej jest bardziej restrykcyjna. Zastosowanie tej ustawy może spowodować dalsze ograniczenie liczby używanych zwierząt do celów badań naukowych i kształcenia.

Głównym celem projektu ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych i edukacyjnych jest potrzeba wdrożenia przepisów Dyrektywy 2010/63/UE z 22 września 2010 roku, w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych. W związku z tym konieczność uchwalenia nowej ustawy dotyczącej zwierząt wykorzystywanych w nauce, w miejsce już istniejącej ustawy o doświadczeniach na zwierzętach z 21 stycznia 2005 roku, jest w zasadzie bezdyskusyjna (wynika to z podporządkowania prawa państw członkowskich prawu Unii Europejskiej). Mimo iż stawiane są ograniczenia projektowanych przepisów ustawowych implementujących prawo unijne tylko do przepisów ściśle dostosowawczych do Dyrektywy 2010/63/UE (co wykazano w Tabeli zgodności), to przynajmniej we wstępie do projektowanej ustawy trzeba rozważyć szersze rozwinięcie ważnej – naszym zdaniem – dla rozwoju nauk przyrodniczych w naszym kraju, refleksji o charakterze humanistyczno-etycznym.

W głównych założeniach ochrony zwierząt laboratoryjnych, prawo unijne, a w ślad za nim projekt ustawy, poprawnie określa najnowsze zasady „wykonywania procedur i przeprowadzania doświadczeń”, działalności i kontroli „hodowców, dostawców, użytkowników”, warunki i sposób postępowania ze zwierzętami do celów badań i kształcenia oraz uściśla „zadania i kompetencje komisji etycznych do spraw doświadczeń na zwierzętach” (art. 1.1), ale w nowej ustawie o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych i edukacyjnych ustawodawca nie musi pomijać ważnych założeń ogólnych z wcześniejszych polskich aktów prawnych na ten temat, a zwłaszcza znowelizowanej ustawy o ochronie zwierząt z 1997 roku.

Z punktu widzenia szeroko pojętej (nie tylko proceduralnie i przedmiotowo) ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych i edukacyjnych słusznym byłoby przywołanie dwóch podstawowych kwestii z ustawy z 1997 roku (znowelizowany, jednolity tekst ustawy o ochronie zwierząt Dz. U. z 2013 r. poz. 856), określających status zwierzęcia i opisujących istotne cechy relacji człowieka do zwierzęcia: „Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę” (art. 1.1).

W projekcie ustawy brakuje mocniejszego wymiaru humanistycznego, tzn. nie tylko wskazania zakresu działalności i kontroli „hodowców, dostawców, użytkowników” związanych z badaniami na zwierzętach, ale podkreślenia, w eksperymentach z udziałem

zwierząt, ich znaczenia społecznego, wychowawczego i kulturowego dla każdego człowieka i całej cywilizacji.

Uważamy, że pogłębioną świadomość troski o dobrostan zwierząt i skuteczną ochronę zwierząt, zwłaszcza laboratoryjnych, szczególnie zagrożonych uprzedmiotowieniem, należy budować nie tylko w ściśle zachowanych procedurach badawczych, lecz przede wszystkim w formowaniu postaw etycznych młodzieży i studentów, a w konsekwencji całego społeczeństwa, nie zawsze bezpośrednio związanego ze zwierzętami w roli hodowców, dostawców czy badaczy zwierząt. W praktyce, to świadomość troski o zwierzęta, sumienie i odpowiedzialność każdego człowieka będzie najlepiej chronić zwierzęta, także te wykorzystywane w nauce i edukacji.

Wyrażamy nadzieję, że polskie inicjatywy legislacyjne w obszarze ludzkiej troski o zwierzęta, pozostając w pełnej zgodności z prawem UE (np. w zasadach: „zastąpienia”, „ograniczenia”, „udoskonalenia” – art. 5.1. projektu ustawy) będą inspirowane także myślą i nauczaniem papieża Jana Pawła II, który w przemówieniu na temat eksperymentów w biologii z udziałem zwierząt powiedział na forum Papieskiej Akademii Nauk (23 X 1982): „Jest pewne, że zwierzęta służą człowiekowi i dlatego mogą być przedmiotem badań eksperymentalnych. Niemiej jednak zwierzęta muszą być traktowane jako stworzenia Boże, których przeznaczeniem jest służba dobru człowieka, nie może on jednak ich nadużywać. Stąd zmniejszenie liczby eksperymentów dokonywanych na zwierzętach, eksperymentów, które stają się mniej konieczne, odpowiada stwórczemu planowi i dobru całego stworzenia”.

## II. Uwagi szczegółowe

Poniższe uwagi szczegółowe są m.in. wynikiem porównań projektu Ustawy z Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/63/UE.

Ustawa niezbyt dokładnie precyzuje wykorzystanie do celów naukowych zwierząt, które zostały pozyskane z terenu kilkadziesiąt lat temu i od pokoleń są hodowane w warunkach laboratoryjnych z przeznaczeniem do badań ewolucyjnych, behawioralnych, neurologicznych (normiki, zeberka, gupik) – można wprowadzić pojęcie „zwierzę doświadczalne czy hodowlane”.

### Art. 2 pkt 2

- a) nazwy rodzajowe nazw łacińskich gatunków zwierząt, zgodnie z Kodeksem Nomenklatury Zoologicznej, są pisane z dużej litery; nazwy powinny być pisane kursywą np. *Mus musculus*, *Rattus norvegicus*;
- b) nazwa łacińska podana w projekcie ustawy przy chomiku chińskim przegowanym (*Oryzomys cuniculus*) jest błędna - to królik. Powinno być chomik chiński (*Cricetulus griseus*);
- c) nazwa żaba odnosi się do *Rana temporaria* (żaba trawna), *Rana pipiens* to teraz *Lithobates pipiens*, polska nazwa - żaba leopardowa; lepiej byłoby potraktować każdy gatunek osobno;
- d) *Xenopus laevis* – platana szponiasta albo żaba szponiasta, dla gatunku *X. tropicalis* brak polskiej nazwy.

Lista gatunków laboratoryjnych jest tak krótka, gdyż nie ma na niej żadnego gatunku ptaka. Ponadto, nie istnieje obecnie w Art. 2 kategoria zwierząt doświadczalnych. Istnieją natomiast hodowle zwierząt wyjściowo dzikich, ale obecnie pozostających od pokoleń w hodowli (np. normica ruda, *Myodes glareolus* albo gekon lamparci *Eublepharis macularius*). Nie mamy pewności, czy hodowle tego typu można zaliczyć do zwierząt dzikich (zwierzęta dzikie są określone jako wolno żyjące). Jeśli nie, to cała grupa gatunków doświadczalnych nie będzie mogła być wykorzystana do doświadczeń.

Płazy są szeroko stosowane w badaniach nad rozwojem embrionalnym, budową komórki, w biologii molekularnej, jak również w badaniach genetycznych i genomowych. Zwierzęta laboratoryjne obejmują gatunki z rzędu Anura z rodzajów: Rana, Bufo, Hyla, Bombina, Xenopus; z rzędu Caudata z rodzaju Ambystoma (*Ambystoma mexicanum* - ambystoma (aksolotl) meksykański. W USA wykorzystuje się także płazy ogoniaste Caudata z rodzajów Notophtalamus, Nocturus.

Na liście nie znalazły się inne gatunki, wykorzystywane w testach biomedycznych i środowiskowych; ze ssaków: opos laboratoryjny (*Monodelphis domestica*), chomik dzungarski (*Phodopus sungorum*), chomik Cambella (*Phodopus campbelli*). Wymieniamy tu oba gatunki chomików, gdyż wcześniej ten drugi był traktowany jako podgatunek chomika dzungarskiego; nornica ruda (*Myodes glareolus*), a z ptaków przepiórka japońska (*Coturnix japonica*).

Czy podanie w ustawie listy gatunków nie zamyka możliwości wprowadzenia do niej innych gatunków? Dotyczy to ryb, które nie budzą takich emocji jak ssaki i zapewne będą szerzej wykorzystywane. Jak ustawodawca zapewnia możliwość wprowadzenia nowego gatunku na listę w ustawie czy na listę w stosownym rozporządzeniu?

Czy przewiduje się wydanie w postaci rozporządzenia Ministra Środowiska wykazu gatunków zwierząt laboratoryjnych?

Ustawa rozbudowuje sferę formalną i administracyjną związaną z hodowlą, dostawą i wykorzystaniem zwierząt do celów doświadczalnych i edukacyjnych. Powoduje to dodatkową pracę i koszty, z których część (np. pochodząca z funduszy MNiSW) została skalkulowana, a inne są trudne do oszacowania, jak przyznają sami autorzy w załączonym dokumencie „Ocena skutków regulacji”, str. 3.

**Art. 5 ust. 1 pkt 2** – sformułowanie, że nie można wykonywać procedury, która została wykonana w państwach UE i jej wyniki są znane, jest niejasne, gdyż nie wiadomo, czy chodzi o dane opublikowane, czy zostanie stworzona baza, w której będzie można sprawdzać wykonanie procedur.

**Art. 11** – trudno sobie wyobrazić, aby po zakończeniu doświadczenia o losie każdego zwierzęcia decydował lekarz weterynarii, także szukanie nowego domu/opiekuna jest trudne do realizacji.

**Art. 11 ust. 2** – czy lekarz weterynarii ma decydować po każdej procedurze o dalszym losie zwierząt? Jeśli doświadczenie składa się z kilku procedur, to ocena taka powinna być prowadzona raczej po zakończeniu doświadczenia. Takie zaostrenie kontroli może mieć sens w przypadku doświadczeń prowadzonych na naczelnych, psach i kotach, ale raczej nie na myszach i szczurach laboratoryjnych. Ponadto z Dyrektywy wcale nie wynika, że badanie weterynaryjne jest obligatoryjne po zakończeniu doświadczenia. Może więc ustalenia z lekarzem weterynarii mogłyby być przeprowadzone na etapie planowania doświadczenia?

**Art. 12** - jeśli przepisy zostaną zachowane w niezmienionej postaci, uniemożliwią prowadzenie wielu doświadczeń w Polsce. Zgodnie z Dyrektywą UE proponujemy następujący zapis:

**Art.12. 1.** Dopuszcza się ponowne wykorzystanie zwierzęcia w **nowej** procedurze, zamiast **innego zwierzęcia** niepoddanego dotychczas żadnej innej procedurze, gdy zostaną spełnione łącznie następujące warunki:

- a) rzeczywista dotkliwość poprzednich procedur była łagodna lub umiarkowana,
- b) kolejna procedura jest sklasyfikowana jako łagodna, umiarkowana lub terminalna, bez odzyskania przytomności,
- c) lekarz weterynarii, po zbadaniu tego zwierzęcia stwierdził, że odzyskało ono prawidłowy stan zdrowia i dobrostan, oraz wyraził zgodę na jego ponowne wykorzystanie w nowej procedurze.

2. W drodze odstępstwa od ust.1 pkt a lokalna komisja etyczna, na podstawie uzasadnienia przedstawionego przez użytkownika i zgody lekarza weterynarii, może wyrazić zgodę na ponowne wykorzystanie zwierzęcia w nowej procedurze, jeśli nie było ono wykorzystane więcej niż jeden raz w procedurze zaklasyfikowanej jako dotkliwa.

**Art. 13 ust. 1 i 2** – jaka jest różnica między procedurami w ust. 1 i 2 skoro zalecenia do nich (dotyczące znieczuleń) wydają się takie same.

**Art. 16 ust. 1** powinien zakończyć się sformułowaniem zgodnym z Dyrektywą (art. 6.1): „W przypadku badania w terenie zwierzę może zostać uśmiercone przez właściwą osobę poza ośrodkiem.”

**Art. 17 i 18** – czy w Art. 17 mowa o hodowcy, a w Art. 18 o użytkowniku, zgodnie z definicjami podanymi na początku projektu ustawy? Sformułowania użyte w tych artykułach są niejasne, a jest to bardzo ważne, gdyż dalsze artykuły odnoszą się do art. 17 i 18, precyzując wymagania dotyczące doświadczenia i wykształcenia osób opiekujących się zwierzętami.

**Art. 21 ust. 1** – osoba odpowiedzialna za planowanie i wykonanie procedur. Czy taka osoba to kierownik każdego projektu? Czy jest to osoba nadzorująca? Jest to zupełnie niejasne. Jeśli jest to każdy kierownik projektu, to wówczas osoby bez stopnia naukowego doktora nie mogą występować do komisji etycznych z własnymi projektami, podczas gdy w NCN są projekty skierowane do osób przed doktoratem, a nawet do studentów. Jeśli natomiast jest to osoba nadzorująca, to ustęp ten powinien być inaczej sformułowany.

**Art. 21 ust. 4** – czy w jednostce przeprowadzającej doświadczenia na zwierzętach może być więcej osób wyznaczonych do uśmiercania zwierząt (oczywiście po odpowiednim przeszkoleniu, itd.). Obecne sformułowanie sugeruje, że ma to być jedna osoba w jednostce.

**Art. 25** – nie jest dokładnie sprecyzowane, czy osoba świadcząca usługi opiniodawczo-doradcze może być pracownikiem ośrodka, czy musi być zatrudniona z zewnątrz

**Art. 25 ust. 1** – osoby świadczące usługi opiniodawczo-doradcze. Przepis ten budzi wiele wątpliwości, gdyż zupełnie nie wiadomo, kto ma takie usługi świadczyć. Z ustawy nie wynika, że muszą to być osoby spoza ośrodka użytkownika. Jeśli tak, to przynajmniej na uniwersytetach takie osoby są zupełnie niepotrzebne, jeśli zostanie zachowana osoba odpowiedzialna za doświadczenia. Gdyby to jednak miały być osoby spoza ośrodków, to pozostaje pytanie, kto to miałyby być. Mamy nawzajem „doradzać” sobie między uczelniami?

**Art. 32 ust. 2.** Proponowana liczba nie więcej niż 10 komisji lokalnych jest zdecydowanie za niska. Wynika ona zapewne z konieczności zmniejszenia kosztów ich działalności. Uważamy - biorąc pod uwagę oszczędności - że sformułowanie powinno być następujące: „w liczbie nie więcej niż 12”.

**Art. 37** – istnieje obawa czy proponowany skład lokalnych komisji – aż 3 przedstawicieli nauk humanistycznych i 3 przedstawicieli organizacji społecznych będzie w stanie profesjonalnie ocenić celowość i sens procedur w ramach doświadczenia.

Liczba członków komisji lokalnej powinna być nieparzysta, ponadto za mało jest w niej przedstawicieli nauk biologicznych, farmakologicznych, medycznych, rolniczych i weterynaryjnych w stosunku do pozostałych przedstawicieli. Propozycja, aby to było 6 do 6, spowoduje blokadę badań naukowych ponieważ doświadczenie wskazuje, że przedstawiciele organizacji pozarządowych mają tylko jeden cel - wyeliminować badania na zwierzętach całkowicie. Proponujemy, aby skład lokalnej komisji był następujący: 6 specjalistów od badań naukowych na zwierzętach, 2 humanistów i 3 przedstawicieli

organizacji pozarządowych - razem 11 członków, lub 7 specjalistów, 3 humanistów i 3 przedstawicieli organizacji pozarządowych - razem 13 członków.

**Art. 43 ust. 1** - należy uwzględnić wymóg Dyrektywy UE (Załącznik VI, pkt 6) dotyczący wykazania we wniosku o udzielenie zgody na przeprowadzenie doświadczenia, że planowana liczba zwierząt jest uzasadniona statystycznie. Można po punkcie 6 projektu ustawy dodać punkt 7 o treści: „uzasadnienie z wykorzystaniem odpowiednich testów statystycznych liczby zwierząt planowanych do wykorzystania w doświadczeniu,”

**Art. 45** – dlaczego wniosek uproszczony można składać tylko w przypadku, gdy obowiązek wynika z przepisów; czy nie można rozszerzyć tej możliwości na np. wniosek o proste podstawowe badania naukowe?

Ponadto, projekt ustawy niezbyt jasno precyzuje, jakie procedury wchodzi w najłagodniejszą grupę działań wykonywanych na zwierzętach, która zostanie wyłączona z zakresu stosowania ustawy.